

# Anioły – Dominika Ptak

Droga mammo, dziś  
Sen obudził mnie  
Miałam w nim kilka więcej lat  
Was nie było już  
Smutnych ludzi tłum  
W sercu cień  
Na peronie w środku dnia  
Mamo, mówię ci  
Sen obudził mnie  
Miałam w nim pasmo samych strat  
Karty rozdał ktoś  
Losem zagrał mym  
Jak na złość  
Kiedy szukasz drogowskazu  
W oczach piach, a w sercu ból  
Wszystko chcemy mieć od razu  
Najlepiej na teraz i tu  
Oni tam z politowaniem  
Patrzą na nasz ludzki taniec  
I cierpliwie, z zaufaniem  
Z miłością odmieniają nasz los  
Tam gdzieś ponad nami  
Aniołowie układają plan  
Między ziemią a chmurami  
W cieniu skrzydeł chronią nas  
Tam gdzieś ponad nami  
Aniołowie układają plan  
Między śmiechem a łzami  
Nie pozwól by zginął ich blask  
Drogi tato, dziś  
Sen obudził mnie  
Miałam w nim kilka więcej lat  
Promień słońca i  
Zakochałam się  
Jaki piękny może być ten świat!  
Tato, mówię ci

Sen obudził mnie  
Pełen kolor z kilku prostych barw  
Namalował mi chyba anioł dziś  
Piękny sen  
Kiedy szukasz drogowskazu  
W oczach piach, a w sercu ból  
Wszystko chcemy mieć od razu  
Najlepiej na teraz i tu  
Oni tam z politowaniem  
Patrzą na nasz ludzki taniec  
I cierpliwie, z zaufaniem  
Z miłością odmieniają nasz los  
Tam gdzieś ponad nami  
Aniołowie układają plan  
Między ziemią a chmurami  
W cieniu skrzydeł chronią nas  
Tam gdzieś ponad nami  
Aniołowie układają plan  
Między śmiechem a łzami  
Nie pozwól by zginął ich blask  
Tam gdzieś ponad nami  
Aniołowie układają plan  
Między śmiechem a łzami  
Nie pozwól by zginął ich blask



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych